

# GAZETA KRAKOWSKA

N<sup>ro</sup>. 13.

WE SRZODĘ DNIA 12. LUTEGO 1800.

*Z Wiednia d. 5. Lutego.*

J. C. K. M. Rządył dekretem nadwornym pod d. 21 grudnia 1799 rozkazać, żeby dla ułatwienia wewnętrznego handlu i dla codziennego wydatku drobna moneta po-  
możona była; stosownie zatem do tego rozkazu będą prócz 3 kr. jeszcze 6 kr. czyli podwojną czeskie miedziane z tym samym stemplem bite i w cyrkulacyą wprowadzone. Moneta ta powinna być tak we wszystkich czynnościach prywatnych, iako też w kasach publicznych podług przepisane kursu brana i wydawana. Ponieważ ta moneta iedynie przeznaczona jest do wewnętrznego użycia iako krajowa moneta, zakazany jest przeto przywóz iey i wywóz z obcych krajow pod konfiskatą.

*Z Brynu d. 1. Lutego.*

Podług prywatnych wiadomości od Tureckich granic uformowawszy Pasman Oglu znaczną armią osadził miasta Lesko-  
rze i Nisza i cała iego armia jest w poruszeniu. Tak w Turczach iak na Cesarskiej granicy wielkie to sprawiło zadziwienie,

oczekują ważnego wypadku. W publicznych pismach czytamy o Pasman Oglu następującą biografią: "Dziad Pasmanoglu był w Filipolis, Adryanopelu i Widynie stróżem nocnym sklepow, iakich po wielkich miastach Tureckich zwykli utrzymywać. W roku 1753 gdy wojna Rosyyska wybuchła, przyjął w woysku służbę, i tak się dalece dystengwował, że mu W. Sultana dowod swey łaski darował majątność Paradin w Moldawii z iey przyległościami. Mieszkał w Widynie, spłodził tam syna Omar Aga, któremu w Tureckim sposobie dobrą dał edukacyą. Ten miał dwóch synow Osmana, terazniejszego Pasman Oglu i Ibrahim bey, który w Konstantynopolu handel prowadzi. Pasman Oglu zaczął po śmierci oycy swego w roku 1789 nasiebie oczy ścigać. Werbował woyska, zebrał 2000 ludzi, przebył Doaa, okopał się między Widynem i Niszą, utrzymał porozumienia w Widynie, pomnażał zawsze swoje siły, na koniec zdobył samo miasto Widyn. Ustawicane iego kłot-

nie z Portą, i zawarta z nią w przeszłym roku ugoda są jeszcze w świeżej pamięci, żeby ich tu potrzeba było wspominać. Nieprzyjacielskie na ow czas jego kroki zmierzały szczególniej do tego, żeby iak najprędzey przymusić Portę do tey ugody i wymodź na niey urząd baszy z bau czukow. Osiągawszy tę godność, uzył pozor uśmierzenia buntowniczych hord, o które w Turczach nietrudno, żeby woysk swoich nie rozpuścił. Do jego szczęścia przyłożyła się nie mało okoliczność, że terażniejszy W. Sułtan zwinął w roku 1794 Janczarow i Spahow dla uformowania z jedney ich części regularnych milicyi na sposób Europeyski. W samem nawet dywanie pokazała się przeciw temu urządzeniu opozycya. Bywszy W. Mufti należał do przeciwney partyi, który wspólnie z drugimi wmawiał w lud, iż ta nowość była przeciw naukom proroka, Musleminowie byli zatem obowiązani nie tylko utrzymać jego zdanie, ale nawet opierać się oney wszelkiemi siłami. Tymczasem Janczarowie za złe sprawienie się na załogach w roznych twierdzach przeciw Rusyjanom i Cesarzkim, zostali z swych domow, z utratą wszystkich swych rzeczy wypędzonymi, a na ich miejsce przyięto mieszkańcow gor (Kerziszlow, czyli ochotników) którzy się ofiarowali wykonać rozkazy W. Sułtana. E. smau Oglu korzystał z tey okoliczności, oświadczył się obroncą Janczarow i Spahow, i wszędzie znalazł mocnych stronników. Przeciwna nawet partya w dywanie trzymała z nim; Janczarowie i wszyscy niechętni w całym państwie uważali go iak Anioła stroża. Jest on z resztą ludzki, miłośnierny, uniżony, sprawiedliwy i najmnieysze przestępstwo karze surowo. Dla

ubogich wdow i sierot postanowił różne urządzenia, na wielu gościeńcach kazał austerye dla ubogich wędrowników postawić, w których przez dwa dni są we wszystkie potrzeby bezpłatnie opatrywani."

*Z Londynu d. 21. Stycznia.*

Rząd Francuzki posłał, na nowo kuryera do Dover, który przywiozł następujące depesze od ministra zagranicznych związkow Talleyrand do Lorda Grenville:

*List Francuzkiego ministra zagranicznych związkow do Lorda Grenville.*

*Z Paryża d. 24. Nivose roku 8 (14. Stycznia 1800.)*

Milordzie! Przestana mi urzędową Notę pod d. 14 Nivose nie omieszkatem komunikować pierwszemu konsulowi Rzpltey od którego odebrałem zlecenie przestać WPanu następującą urzędową odpowiedź. Przyymiy Milordzie, zapewnienie moiego wysokiego szacunku.

*K. M. Talleyrand.*

*Nota wzmiankowana w tym liście.*

Gdy przestana Nota od ministra K. ó. la Jmć W. Brytanii pod d. 14 Nivose roku 8 pierwszemu konsulowi Rzpltey podana została, postrzegł z zadziwieniem, iż niezawierała w sobie prawdziwego zdania o początku i skutkach terażniejszey wojny. Francya daleką była od wzniecenia terażniejszey wojny, owszem potrzeba sobie przypomnieć, że od początku swey rewolucyi oświadczyła najuroczyściej miłość swoią do pokoiu, wstręt do zdobyciow i szanowanie niepodległości wszystkich rządow, iakoż nie masz żadney wątpliwości, iż będąc na ow czas cała wewnątrzniemi, swemi interesami zatrudniona, nie byłaby się wcale do zagranicznych interesow mie-

szala i swe oświadczenia wiernie dotrzy-  
 mała. Lecz skoro Francuzka rewolucya  
 wybuchła, związała się prawie cała Euro-  
 pa na iey zniszczenie. Prawdziwy atak na-  
 stąpił daleko pierwej nim był ogłoszony;  
 opór wewnątrz był podniecany; przeciw-  
 nicy Francyi byli mile przyymowani i ich  
 przewrotne deklamacye wspierane; Narod  
 Francuzki był w osobie swych agentow  
 zniewazonny, do czego Anglia dała najpier-  
 wszy przykład przez oddalenie akredyto-  
 wanego Francuzkiego ministra. Wreszcie  
 Francya była już oddawna w swoim hono-  
 rze, niepodległości i bezpieczeństwie atak-  
 owana, nim wojna wypowiedziana zo-  
 stała. Projektom, które na podbicie, zni-  
 szczenie i podzielenie Francyi ułożone by-  
 ły, i które po kilka razy usiłowano aktu-  
 alnie uskuteczyć, musi Francya sprawie-  
 dliwie przypisać nieszczęścia, które ucier-  
 piała i które Europę dotknęły. Podobne  
 projekta nieznane od dawnego czasu, nie  
 mogły przeciw tak potężnemu narodowi  
 jak okropne za sobą pozostawić skutki. Ze  
 wszystkich stron atakowana Rzplta, mu-  
 siała na swoją obronę powszechnie usiłowa-  
 nia rozciągnać, i tylko na utrzymanie swej  
 w asocy niepodległości użyła sposobow,  
 które w własney swej sile i mężstwie swych  
 obywateli znajdowała. Roki widziała, że  
 iey nieprzyjaciele uporczywie wzbraniłi  
 się uznać iey prawa, polegała iedyne na  
 swej sile odporney, lecz skoro przymu-  
 szeni byli porzucić nadzieie wtargnienia,  
 upatrywała sposoby pojednania się i oka-  
 zała spokojne swe uczucia; a jeżeli te nie  
 zawsze skuteczne były, jeżeli w śród kry-  
 tycznych okoliczności wewnętrzznego po-  
 łożenia, które rewolucya i wojna na nią  
 ściągnęły zawiadujący na ow czas we Fran-

cyi wykonawczą władzą, nie pokazali za-  
 wsze tyle umiarkowania, ile naród okazał  
 mężstwa, potrzeba to szczególnie szkodli-  
 wem i ciąglem nieprzyjacielskim krokom  
 przypisać, na które Anglia dla dokończe-  
 nia zguby Francyi swoje źródła łożyła,  
 Lecz jeżeli życzenia Króla Jmć W. Bryta-  
 nii zgadzają się podług iego oświadcze-  
 nia, z życzeniami Rzpltey Francuzkiej na  
 przywrocenie pokoiu, czemuż nie ma  
 być obrocna uwaga zamiast wymowki  
 wojny na sposoby ukończenia oney? Ja-  
 każ może się ieszcze do wzajemnego po-  
 rozumienia znajdować przeszkoda, gdy z  
 niey wzajemna korzyść wynika, zwłaszcza  
 kiedy pierwszy Konsul Francuzkiej Rzpltey  
 dał osobiscie tyle dowodow gotowości do  
 ukończenia nieszczęść wojny, i zachowa-  
 nia najsłodszych zawartych traktatow? Pier-  
 wszy Konsul nie może wątpić, żeby Król  
 Jmć W. Brytanii nie przyznał narodom  
 prawa obrania sobie jakiej chcą formy rzą-  
 du, ponieważ Król sam winien temu pra-  
 wu swoją koronę; lecz nie może pojąć jak  
 minister Króla Jmć do zasady, na której  
 był politycznych towarzystw wspiera się,  
 mógł przydać oświadczenia, z mierzające  
 do mieszania się w wewnętrzne interesy  
 Rzpltey, co niemniej dla Francuzkiego na-  
 rodu i iego rządu byłoby szkodliwym, iak  
 dla Anglii i Króla Jmć gdyby z Francuzkiej  
 strony zaproponowano zaprowadzenie re-  
 publikanckiey formy rządu, którą Anglia  
 w śródkiu przeszłego wieku przyjęła, lub  
 gdyby napomniano do wezwacia znowu  
 na tron familii, na którym lubo ją uro-  
 dzenie postawiło, lecz przez rewolucyą  
 znieść z niego przymuszoną była. Jeżeli  
 Jego Kr. Mość przed niedawnym bardzo  
 czasem, kiedy konstytucyjne systema

rzepltey, nie wystawiało, ani tey mocy, ani tey trwałości, którą teraz ma, rozu miał się być w stanie uczynienia krokow do negocyacyi i konferencyy pokoju, iak że być może, zeby nie miał być skłonnym do ponowienia negocyacyy, których wzajemne teraz położenie interesow prędki obiecuię skutek? Na każdej stronie woła głos narodu i ludzkości o zakończenie wojny, która już tak wielkim nieszczęściem jest naznaczona, i której przedłużenie grozi Europie powszechnym zniszczeniem i nieuleczonemi klęskami. Dla zapobieżenia dalszemu złemu, ażeby jego okropne skutki na tych iedynie spłynęły, którzy onego byli przyczyną, iest pierwszy konsul Francuzkiej Rzepltey gotow zakończyć od iednego razu nieprzyacielskie kroki, i zrobić zawieszenie broni, żeby z obu stron pełnomocnicy wyznaczeni byli, którzyby się do Dunkierki lub do innego dla obu stron dla przyspieszenia negocyacyy dogodnego miasta udali, i tam bez zwłoki przywrócili pokoy i dobre porozumienie między Francuzką Rzepltą i Anglią. Pierwszy Konsul ofiaruię wydać w tym celu potrzebne paszporta. W Paryżu d. 24 Nivose roku 8 (14 stycznia 1800)

*K. M. Talleyrand.*

*Odpowiedź Angielskiego Sekretarza stanu.*

*Na ulicy Downing d. 20 stycz: 1800.*

Mci Panie! Mam honor przyłączyć tu WPanu odpowiedź, którą mi Król Jmć na przystaną mi od W Pana urzędową Notę dać rozkazał i zostawać z wielkim szacunkiem.

*Grenville.*

Odpowiedź ta iest w następującej osnowie:

Mci Panie! Przesłana od ministra Franuzkiego zagranicznych związkow u-

rzędowa Nota, którą n'żey podpisany odebrał, została Krolowi przełożona. J.K.M. nie może iak z żalem widzieć, że terazniejsi rządcy Francyi usiłuią w tey Nocie zaczepne ataki Francyi, które są iedyną przyczyną i źródłem wojny systematycznie usprawiedliwić, i że na ten koniec tych samych fałszywych powodow używają, któremi od samego początku starano się te ataki pokryć. J.K.M. nie będzie na żadne przytoczenia odpowiadał, których fałsz powszechnie teraz iest uznany, w tym zaś wszystkim co się postępowania J. K. M. tyczy, nietylko, że nic prawdy nie masz, ale nadto odpowiadaia na nie iasne czyny i świadectwa samego nawet Francuzkiego rządu. Co się tyczy przedmiotu Noty, musi się J. K. M. do odpowiedzi odwołać, która z jego rozkazu była już dana. J. K. M. oświadczył się bez żadney ogrodki względem przeszkod, które podług Jego rozumienia, w terazniejszym momencie żadney korzyści nie pozwalaią się z negocyacyi spodziewać. Powody do rozpoczęcia negocyacyi przywiedzione w Francuzkiej Nocie, są tylko osobiste oświadczenia; lecz dla pokoju, dla przyszłego zachowania traktatow, choćby nawet takowe oświadczenia szczerze były, potrzeba się pierwey o ich mocy i skutkach, rownie iako trwałości zaprowadzonego świeżo przez nagłą rewolucyą systematu zapewnić. Wszystkie te rzeczy mogą tylko być iak J. K. Maść oświadczył, przez dowody, to iest przez skutek doświadczenia i czyny rzeczywistości wyiaśnione. J. K. M. podał Francyi z tą otwartością i szczerością, iakiey chęć Jego do przywrócenia pokoju koniecznie wymagała, naysprawiedliwszy i naysprędszy sposob do dopięcia

tego wielkiego celu, lecz oświadczył przy-  
 tym równie wyraźnie i z tą samą szczero-  
 ścią, że nie jest Jego myślą przepisywać  
 obcemu narodowi formę jego rządu, że się  
 jedynie bezpieczeństwem swych własnych  
 krajów i Europy zatrudnia, i że w każdym  
 czasie skoro ten ważny przedmiot w jakim  
 kolwiek bądź sposobie będzie mu się zda-  
 wał być dostatecznie zaręczonym, nie  
 zaniedba umówić się z swemi sprzymie-  
 rzeńcami o sposoby, do negocjowania ra-  
 zem i bez zwłoki o przywrocenie poważ-  
 chej spokojności. (J. K. M. obstaie mo-  
 cno przy tych oświadczeniach, i jedynie  
 na takich podstawach może Jego staran-  
 ność o bezpieczeństwo Jego poddanych na  
 odstąpienie dzielnego obrony systematu  
 dozwolnić, któremu Jego państwa pod opie-  
 ką Boskiej opatrności winny swoją szczę-  
 śliwość, której używają. Na ulicy Dow-  
 ning d. 20 stycznia 1800.

Podp. Grenville.

Na Francuzkiej Nocie nie znajdowa-  
 ły się tą razą napisy: „Wolność, rów-  
 ność &c. „ Francuzki kuryer, który przy-  
 wiozł d. 17 depesze do Dover, jest ten  
 sam co przywiozł list od Buonapartego. —  
 Posiedzenia parlamentu, które tylko za-  
 wieszane były, zostały iak wiadomo d. 27  
 września mową królewską od tronu otwar-  
 te. — Wczoraj był tajny gabinet u lorda  
 Grenville przez 3 godziny zgromadzony. —  
 Dziś zgromadza się znowu parlament. Kor-  
 respondencya z nowem Francuzkim rzą-  
 dem będzie mu przez. P. Pitta przełożona —  
 Leżące w Harwich armatne szalupy ode-  
 brały rozkaz bycia gotowemi do tajney  
 wyprawy. Siłomom ma być do 9000 An-  
 gielskiego wojska w posilku przesłanego.  
 W kanceliaryi wojskowej mówią o jene-

rale maio-ze Tarlton, iako e nayszdolniey-  
 szym officyerze, któremu zapewne kom-  
 menda nad temi woyskami będzie odda-  
 na. — Cała eppozycya będzie się w parla-  
 mencie znajdować. — Kupiacka flotta z  
 wschodnich Indyy przybyła szczęśliwie do  
 Dunow.

W ztapaney korespondencyi z Egiptu  
 znajduią się instrukcye, które Buonapar-  
 te Kleberowi zostawił. Pisze on w nich,  
 iż na wiadomość o utracie Włoch musi do  
 Francyi pospieszyć, dla odwrocenia ztę-  
 go, gdzie wpaździerniku myśli przybydź.  
 Wzywa Klebera, żeby wszystko czynił  
 dla utrzymania się w Egipcie, który dla  
 Francyi przy dalszych rewolucyach wielkiej  
 jest wagi. Jeżeliby się nie mógł utrzymać,  
 radzi mu rozpoczętą z Turkami negocya-  
 cyą kończyć, i wyrobić żeby zamiast Ma-  
 melukow używano Francuzow na prowincy-  
 onalnych administratorow. Gdyby tym  
 czasem w maju była armia przez mor lub  
 woynę do małej przywiedziona liczby,  
 ma zrobić kapitulacyą na opuszczeniu Egiptu.  
 Zaleca mu żeby iakim sposobem mógł  
 600 Mamelukow w zaklad do Paryża po-  
 stać, dla ucylizowania ich, żeby po 2 la-  
 tach mogli się także oni do oświecenia  
 swego kraju przykładać. Kleber żali się  
 bardzo w swoim liście na smutny i roz-  
 paczający stan zniszczoney armii przez  
 głód, mor i choroby, dodając, iż Egipt  
 nie może być utrzymany, jeżeli nie bę-  
 dzie sto razy więksey marynarki.

Papiery nasze poszły przed dwiema  
 dniami znacznie w górę, ponieważ tutey-  
 szy kupiec Capenowe wystął prosto z tą  
 za gabinetowem rozkazem i dupek pie-  
 przu do Kale. Statek jest neutralny, a  
 ładunek do Paryzkiego jednego kupca a-

dresowany, zaczyn musiał sobie pozwolić u rządu wyrobić do wylądowania tego artykułu.

Xzeta Orleański, to jest terazniejszy Xze Orleans, Xiążę Montpensier i hrabia Beaujolais, pisali do Londynu o pozwolenie i paszporty przybycia do Anglii, prosząc Króla o przebaczenie i opiekę. P. Pitt porzucił się pierwey hrabiego Arcezyi, potem J. K. M. pozwolił, aby wspomnieni Xzeta mogli do Anglii powrócić i w niej mieszkać. — Plan do połączenia Irlandzkiego parlamentu jest następujący: Wniydzie 100 nowych członków do głównego parlamentu w Londynie, z których 32 będą parami państwa i sposobem Szkockim wybierani. Prócz tego będzie 2 biskupów i 2 arcybiskupów Irlandzkich zasiadało z wolnym głosem w parlamencie. Reszta 64 członki będą z miast stosownie do ich wielkości wybieranemi. — Do Minorki przyprawdzono znowu przeznaczony z Alexandryi do Tulonu okręt, na którym znajdowało się wiele szacownych rzeczy z Egiptu, których wartość na 2 mill. podaia. — Ponieważ niektóre przeznaczone do Anglii kupieckie flotty przez burze rozrzucone zostały, wysłano z naszych portów wiele fregat, żeby im pomoc dały. — Xzę Walii choruje na kolki; puszcza go kilka razy krw. — Fregata nasza, Harmione, którą marytkowie przed 18 miesiącami opanowali i do Hiszpańskiego portu w zachodnich Indyach zaprowadzili, została przez naszą fregatę Surprise z portu Porto Carollo w Hiszpanioli wyprowadzona i po utarczce, w której Harmione 119 ludzi zabitych i 90 ranionych miała, Surprise zaś tylko 12 ranionych, zabraną została. — Dla ichow

Francuzkich mają także bydź zupy Rumforda gotowane. — Wice krol otwierając d. 15 posiedzenia parlamentu Irlandzkiego nic nie wspomniał w mowie swojej od tronu o złączeniu; ale P. Lawrence Parsons wnosił, żeby w zwyczajnym adresie podziękowania, uczyniony był dodatek, iż Irlandzki parlament nagania wyrażnie projekt połączenia, jako szkodliwy równie dla Anglii iak dla Irlandyi. P. Grattan, Irlandzki Fox, nazwał ministra zdrajcą, że chce takowy środek do skutku przynieść, przez który Irlandya byłaby pozbawiona wolności i niepodległości, i która w roku 1782 tak uroczystie była potwierdzona. Dla słabości zdrowia musiał siedząca mówić, i temi słowy zakończył swoją mowę: "Może już tylko kilka dni jest moich, może już ostatni raz głos podnoszę; lecz ten jest za utrzymaniem i ratunkiem moiey oyczyzny, i ostatni oddech chcę wypuścić na tym ołtarzu, na którym Irlandzka niepodległość poświęcona będzie." Powyższy dodatek został 138 głosów przeciw 96 odrzucony. — Katolicy odprawili w Dublinie zgromadzenie i jednomyślnie oświadczyli się przeciw złączeniu.

*Dnia 24. Stycznia.*

Jeden z najstawniejszych mężów tego wieku, jenerał Washington umarł d. 15 grudnia 1799 po 23 godzinney chorobie na zapalenie gardła w wiejskiej swey majątności Mount Vernon w 67 roku życia swego Zszedł z tego świata okryty chwiałą, na którą iako jenerał i statysta i przez równie piękne iak użyteczne prywatne życie zasłużył. Washington (mowią Amerykańskie pisma) był dobrego wzrostu i przenikliwych oczu. Równie iako Sokrates po-

siadał rzadką moc nad sobą samem i bystry rozsądek. W kompaniach, mówił z ostrożnością, w domowym życiu był nader uprzejmy i łaskawy dla podległych sobie, i stały przyjaciel. Co czynił i pisał nosiło cechę jego charakteru. Ambicja jego była ograniczona, ale miłość oyczyzny nigdy. Poki tylko był prezydentem zjednoczonych stanów, nigdy żadnego swiego krewnego nie umieścił na intratnym urzędzie. Osobista nieinteresowność zdubi jego charakter, którego żadnym niemoralnym czynem nie splamił. Ameryka wystawia dla niego pamiątki, lecz pamięć w sercach mieszkańców, u których się przez dobre rządy zastrzyżył i nieśmiertelnym uczynił, będzie daleko trwalszą. — Ob. Otto, który na miejsce ob. Niou, jako kommissarz Francuzki do wymiany jeńców iedzie, przybył z Rotterdamu do Dower, gdzie oczekuje na paszport dla udania się do Londynu.

Francuzkie Noty i odpowiedzi na nie, zostały we środę d. 22 obu izbom parlamentu z następującem Królewskim poselstwem podane:

” Jerzy Król &c. Ponieważ pozwolone pieniądze na początku terażniejszych posiedzen, tylko do pierwszych miesięcy roku bieżącego porachowane były, zaleca przeto Król Jmć izbie, żeby obmyśliła dalsze środki do zastąpienia różnych potrzeb kraju, tudzież na żywe popieranie wojny, iakie w terażniejszych okolicznościach uznana za potrzebne; Król Jmć dał rozkaz żeby podane były w tej mierze izbie rachunki. J. K. M. uznał za potrzebne kammunikować przy tej okazji izbie uczynione świeżo od nieprzyjaciela odezwy do pokoju i dane na nie odpowiedzi. Król Jmć po-

kląda naywiększą ufność, iż odpowiedzi Jego iako stosowne do okolicności będą od izby dobrze przyjęte. J. K. M. nie mając nic bardziej na sercu, iak skoro położenie interesow dozwoli, przyłożyć się do przywrocenia spokojności Europie na pewnych i niewzruszonych podstawach, tudzież starać się skutecznie o bezpieczeństwo i trwałą szczęśliwość swego wiernego ludu, pokłada przeto naywiększą ufność w dalszym wsparciu swego parlamentu i trwałey gorliwości swych poddanych, że przedsięweźmie takie środki, iakie będą naydogodniejsze do poparcia nayświetniejszych korzyści, iakie wprzeszłej kampanii dla użytku wspólney sprawy otrzymane zostały, oraz dla doprowadzenia wielkiego boju, w którym J. K. M. zostaje do pewnego i chwalebneho końca. ,

Poselstwo to będzie w przyszły poniedziałek w niższej, a nazajutrz w wyższej izbie roztrząsane. — W wyższej izbie czytał lord Grenville drugie poselstwo, w którym powiedziane jest, ponieważ para roku nie pozwala użyte do wyprawy przeciw Hollandyi obce woyska odesłać do ich kraju, J. K. M. kazał ich stosownie do traktatu na wyspach Jersey i Gwernsey rozkwaterować. — P. Sheridan zapowiedział już, iż będzie nalegał o roztrząśnienie tej nieszczęśliwey wyprawy. — Nowa kampania na morzu i lądzie, do której ze wszystkich stron przygotowania czynią, będzie skutkiem drugiej noty Talleyranda i danej na nią odpowiedzi.

Z Strasburga d. 15. Stycznia.

Wezoraj z rana proces oskarżonych o śpiegostwo i porozumienia z zewnętrznemi nieprzyjaciołmi rzeczypospolitey ostatecznie osadzonym został. Trybunał woj-

skowy oświadczył, że zbrodnia, o którą 9 departamentach dawniejszey Belgii nie oskarżeni byli nie została dowiedziona, a nastąpi już więcey, na mieyscu zaś tego zatył rozkazał, aby Chambé z Colmar, zaydzie dobrowolny werbunek dwóch legionow każdego od 5 tysięcy ludzi.

bywszy reprezentant Gomard z Strasburga, żona emigranta Demonge, jenerał Lajolais, żona iego i iey siostra, Boudouville szef brygady bywszy adiutant Pichegru, St. Remond bywszy kommandant gwardyi narodowey w armii Renu &c. na wolność wypuszczonemi zostali, zostawiając im wolność dochodzenia prawnie swoich oskarżycieli. D. 11 b. m. pierwsza półbrygada, która tu na załodze stała odebrała rozkaz ruszenia, lecz niechciała bydź postuszną pokiby iey zaległego żołdu nie wypłacono. Jenerał kommanderujący Moreau udał się na plac gdzie ta półbrygada stała uszykowana iak gdyby do boiu, wezwwał ją do postuszeństwa; stała się nakoniec powolną i na swoje przeznaczenie ruszyła.

*Z Bruxelli d. 18. Stycznia.*

Dwudziesty pierwszy regiment husarow załoga tu stojący, który miał się udać do armii Renu przeciwny odebrał rozkaz i dzisiay z rana ruszył do Wandy. — Korrespondencya między konsulami i dyrektoryatem Batawskim od dni kilku bardzo iest czynną. Ustawicznie przebiegają kuryerowie z Paryża do Hagi i na przemian.

*Dnia 20.*

Wszystkie woyska tak piechota iak iazda, które nad Mozę stały ruszyły do Wandy; zmierzają one tam przez Charleroi, Philippeville i Valenciennes. Przez miasto nasze przesto także wiele innego woyska, które toż samo ma przeznaczenie: pomiędzy ostatniemi znajduie się 10 regiment strzelcow konnych. Popis woyskowy w

9 departamentach dawniejszey Belgii nie nastąpi już więcey, na mieyscu zaś tego zaydzie dobrowolny werbunek dwóch legionow każdego od 5 tysięcy ludzi.

*Z Strasburga d. 19. Stycznia.*

Codziennie przechodzą tu woyska idące z Hollandyi nad Ren, inne woyska idące z Belgii zatrzymały się w Moguncyi. — Jenerał Moreau ieszcze się tu znajduie. Z wielką usilnością zatrudnia się urządzeniem armii i przygotowaniem do nadchodzącej kampanii.

*Z Berna d. 12. Stycznia.*

Nasza wykonawcza władza odebrała list od jenerała Buonaparte, w którym konsul ten oświadcza, że Francya szanować będzie niepodległość Helwecyi, a zatył, że rząd Francuzki wcale wdawać się nie będzie do odmian politycznych iakieby w tym kraju nastąpić mogły, list ten uczynił tu bardzo przyjemne wrażenie. — Na dniu iutrzeyszym kommissya prawodawcza ma odprawić pierwsze swoje posiedzenie. W radzie wielkiej wnoszono aby zapozwać do sądu trzech bywszych dyrektorow, lecz mniemają, że wniosek ten nie odbierze swojego skutku.

*Dnia 16. Stycznia.*

Na dniu 13 na wniesienie kommissyi 10, rada wielka wydała wyrok obeymujący w treści, iż ułożona zostanie konstytucya zasadzona na prawach człowieka, iedności i nierozdzielności rzepltey, ludziesz systemie reprezentacyney. — Wczoray członki kommissyi naradzali się z władzą wykonawczą, a dzisiay zdano w radzie wielkiej rapport o planie konstytucyi, a gdy członki kommissyi zgodzić na ieden nie mogli z tego powodu dwa plany podane zostały.



# GAZETY KRAKOWSKIEY

W B SRZODRĘ DNIA 12 LUTEGO 1800.

*Z Strasburga d. 20. Stycznia.*

Oczekujemy tu z Włoch generała St. Cyre, który jako generał leutnant dowodzić będzie lewym skrzydłem armii Renu. Wiadomo zaś jest, że generał Lecourbe w tymże stopniu dowodzi skrzydłem prawym. Na dwóch jeszcze generałów leutnantów, którzy w tejże armii użyci będą, przeliczą się generałowie Bourquey d'Hilliers i St. Suzanne. Generał Chabert zastąpi miejsce generała Mouton w Bernie, ostatni zaś do Włoch idzie.

*Z Moguncyi d. 23. Stycznia.*

W mieście naszym widać wielkie wojsko poruszenia. Od dnia wczorajszego wiele batalionów wojska na brzeg prawy przeprowadzono. Ren zupełnie już jest wolny od lodu, generał przeto Callier most statkowy między Moguncyą i Kassel śpieszno wystawić kazał. Minister spr.

wiedliwości pisał do trybunału departamentu, iż administracye środkowe 4 nowych departamentów nakazując otwarcie rejestrów na przyjęcie i odrzucenie nowej konstytucyi, nadużyły wprawdzie władzy swojej, ponieważ sam jedynie kommissarz rządowy ma prawo ogłoszenia ustawy, lecz że przez otwarcie tych rejestrów dają nowy dowód swojego do rzęplęty przywiązania... &c. W gazetach naszych czytamy, że pierwszy konsul Buonaparte zlecił kommissary rady stanu podać rapport względem żądania przyłączenia do rzęplęty 4 departamentów lewego brzegu Renu.

*Z Berlina d. 25. Stycznia.*

Oczegday dawał Król Janę przybyłemu z Paryża posłowi Francuskiej Rzęplęty P. Beaumontville pierwszą audyencyą, na którą był przez tajnego i gabinetowego ministra hrabiego Alvensleben w prowadzony.

## D O N I E S I E N I A.

Podaje się do wiadomości każdego, iż w oznaczony na dniu 4 marca r. b. i w następnym dniu względem zastrędownia więcej dobr rządowych licytacyi tak że kameralna wioska Skłary tutaj w Krakowie w domu JP. Kasperego na ulicy S. Jana najwięcej ofiarującemu na trzy lata w arendę wypuszczona zostanie.

Wioska Skłary leży w dystrykcie powiatu Oltuskiego, cena fiskalna wynosi 625 zł. ryń wadium zaś 62 zł. ryń. 30 kr., dzierżawa zaś 24 czerwca r. b. zaczynać się będzie.

Z C. K. Zschou. G. H. D. r. Rządowych Administracyi.

W Krakowie d. 8. Lutego 1800

Josef de Melnicki, C. K. konsyliarz  
Gubernialny i dobr. Rząd. Admi.

Przez Magistrat C. K. Stołecznego Miasta Krakowa podane się do publicznej wiadomości, iż na iastancją Jmć Pani Jozefy Kowalski pozostały wdowy, tudzież IPanow opiskunow Trzcifskiego i Ignacego Hutlauer dla powiększenia dobra pupillow, rzeczy ruchome po śmierci niegdy IPana Wincentego Kowalskiego pozostałe, iako to suknie, kobierce, lustra, obrazy, na dniu 21 lutego r. b. o 10 godzinie w kamienicy pod Nrem. 26 na Grodzkiej ulicy sytuowanej, za gotowe pieniądze wiecey podajacemu sprzedane będą. Domu zaś w zamku Krakowskim pod Nrem 135 stojącego złc. ryn. 1604 kr. 4 sądownie oszacowanego, w tuteyszym magistracie dnia 7 marca o godzinie 10 przed południem licytacya rozpoczęta zostanie.

Każdy wice ochotę kupienia mający, lub Hypoteką na pomienionym domostwie opatrzoney, na terminie i miejscu wyznaczonym znajdować się ma, wolno mu zaś jest przeyrzeć sobie detaxacyą tego domu, i warunki przyszłej sprzedarzy jego w registraturze magistratu tuteyszego.

Dan w Krakowie d. 4 Lutego 1800.

*J. Gellinek.*

*W. Bartsch.*

*W. Florkowski.*

Z Rady C. K. Stołecznego Miasta Krakowa Magistratu.

*S. Kawski.*

Przez Magistrat C. K. Stołecznego Miasta Krakowa podane się do wiadomości, iż rzeczy ruchome po ś. p. Walentym Klenknerze pozostałe, iako to suknie, futra, garbarskie naczynia i instrumenta, obrazy, drewniane rzeczy, i inne różne sprzęty przez licytacyą dnia 25 lutego b. r. o godzinie 9 rano w domu tego ś. p. Klenknera pod Nrem. 91 na Piasku w sekeyi III. miasta za gotowe pieniądze sprzedawane będą. Zaś dom tenże pod Nrem 91 na Piasku sekeyi III. miasta sytuowany na zł. ryn. 900 z przyległościami wszystkimi oszacowany, na dniu 8 marca r. b. o godzinie 10 rano tu w sądzie sprzedawac się za gotowe pieniądze będzie; wszyscy zatym mający chęć kupienia uwiadomiają się, iżby na wyżey wyrażone terminu i miejsce przybyć mogli. Co się zaś tyczy domu, czyni się uwiadomienie, że opisanie tego, a zatem kondycye w registraturze tuteyszey widzieć možna.

Datt 4 Februarii 1800.

*J. Gellinek.*

*W. Bartsch.*

*W. Florkowski.*

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa.

*Lodziński.*

Ze strony C. K. pełnomocney Komisysy Zadworney Galicyi Zachodney. — Względem robienia długow przez Wincentego barona de Mesko.

Stosownie do naywyższego dekretu Nádworney pod 17 grudnia p. r. uwiadomia się Publiczność powszechnie, że się Wincenty baron de Mesko nadesłana przez Synegaski Komitat do Krolewską Węgierską kancelaryi nádworney deklaracyą obowiazał, iż ani sam, ani małżonka jego Anna, z dóbra hrabiawka Daskowich bez wyraźnego zezwolenia swey świekry Julianny de Tekete owdowiaływ de Łankowicz długow nadać robić nie zechcą, azatym wszystkie skrypta, ktoreby pod jakimkolwiek pozorom na siebie dali, iuz przodem za nieważne deklarują. W Krakowie d 7 Stycznia 1800.

*Karol baron de Gallenfels.*

Ex parte Magistratus C. R. Urbis Metropolis Cracoviae, medio praesentis Edicti omnibus iis quibus interest, notum redditur, quod super universa substantia mobili & immobili hac in Urbe reperibili olim Antonio Geppert mercatoris hujatis, concursus jam per ante tam in officio circulari Anno 1792 quam quoque levato Judicio advocatiali & Scabinali Crac. inchoatus, nec tamen terminatus, in sequentem sententia Exce. C. R. Appel. Tribunalis dd. 31 gbris 1798 ex officio resuscitatur. Igitur creditores omnes & singuli qui ad formandam quam piam adversus oberatum praetensionem jus se habere erederent, convocantur, ut usq; ad diem 18 Febr. 1800 praetensiones suas medio exhibendi adversus constitutionem a persona Dom. advocati Hyacinthi Bienkiewicz curatorem Massae concursoriae, qualem Praeclius ordinari forma requirit Libelli eorum Magistratu eo certius profiteantur, ac in eo Libello non solum de liquidatione actionis suae, sed etiam de Jure in cujus collocatio in hac vel illa classe desideratur, velite docere, quo secus post lapsum praenumeratum terminum nemo amplius audietur, atq; ii qui eousq; praeterea suas in hoc Judicio non insinuaverint respectu universe obstrati hac in Urbe reperibilis mobilia & immobilis substantiae effective, & ne fors accrescende in quantum talis per insinuatose creditores exhauriretur, tum quoq; absq; omni exceptione praeccludantur, etiamsi ipsis revera jus compensationis competeret, vel quempian rem jure domini ex massa vindicandam haberent, vel vero actionis suae per pignus vel hypothecam cautum esset, adeo ut ejusmodi creditores si

forte falsa quidpiam tenerentur, non obstante, quod iis jus compensationis proprietatis pignoris seu hypothecae competisset, debitum falsae solvere teuebuntur.

Præterea omnibus & singulis creditoribus dies in 21 Febr. 1800 pro comparitione personali vel per rite legitimandos plenipotentes suos coram hoc magistratu C. R. Urbis metropolis Cracoviae eo sine statuitur, ut curatorem bonorum interimaliter in persona D. Mercatoris hujatis Silvestri Rath constitutum, aut confirmat, aut alium constituent, & una deputatorem creditorum eligant, porro potestatem tam pro curatore bonorum, quam pro deputatone creditorum determinent, eo certius, quo secus in quantum nullum creditorum dicta die comparere eoningerit, C. R. magistratus hujus Urbis Curatorem Bonorum & deputatos omnium emanentium creditorum periculo denominabit, eorumque potestatum determinabit.

His igitur quilibet conformiter agito, sibi que a damnis caveo hæc enim dictant sancitæ Legis.  
Decretum die 19 Xbris 1799.

Ex Consilio Magistratus C. R. Urbis Metropolis Cracoviae.

C. K. pełnomocney kommissyi zadworney Galicyi zachodniey.

Ponieważ podług odezwy Krol. Rządu namiestniczego w Węgrach pod 8mym p.m. nadeyszley oyciee czeladnika kowalskiego od 17 lat już wędrującego Matiasza Misutki w Trenczynie umarł, a pozostały po nim majątek między czworo dzieci rozdzielonym bydź ma; przeto wzywa się on, lub jego prawi dziedzic niniejszym obwieszczeniem publicznym z tym dokładem, ażeby się do Trenczyńskiego magistratu osobiscie, lub na piśmie przez pełnomocnika wzgłosili, gdyż przeciwnie część jego w rok i dzień od 1go listopada 1799 zaczynając między resztę jego rodzenstwa zostalaby rozdzielona.  
W Krakowie dnia 20 Listopada 1799.

Baron de Gallenfels sekr. gub.

C. K. sąd występki karzący Krakowski niniejszym obwieszczeniem publicznie każdego zawiadomia: iż gdy Piotr Dąbrowski stanu iako się wnosi szlacheckiego we wsi Górna Brzeczyna nazywającego się cyrkule Mysłenickim Galicyi wschodniey leżący zrodzony, i części teyże wsi względnie innych sukcesorow bydź się okazujący współ dziedzic. w ostatku we wsi cyrkulu Tamowskiego mieszkający, o występki zaboystwa na sześciu osobach wraz z innemi wypołdobranemi w karczmie Tomaszowskiej w cyrkule Bochenkim Galicyi wschodniey stojącej, w nocy z dnia 31 marca na dzień 1go kwietnia roku teraz bieżącego dopełniony, przed tuteyszym C. K. kryminalnym sądem zostaje zaskarżonym.

Przeto rzezony Piotr Dąbrowski do osobistego w tymże sądzie występki karzącym stawienia się a to w przeciągu 60 dni czasu od dnia ogłoszenia niniejszego obwieszczenia rachować się miaynych, w zamiarze oczyszczenia się z zadanego mu tego występku unieyszym zapozywa się.

W Krakowie dnia 5 Listopada 1799.

Joŏ Stepha. Stranski *judex. Crim.*

M. Dutkiewicz.

Ign. Zubalowski.

C. K. pełnomocney kommissyi zadworney Galicyi zachodniey.

Podług doniesienia Krol. Rządu namiestniczego na Węgrach pod 12tym listopada b. r. mieszczanin Jan Parczera umarł w Waradynie, zostawisz swemu synowi i Franciszkowi, o ktorego bawieniu się i zyciu niema wiadomości. osmset złotych ryń. co się z tym donosi z tym dokładem, iż gdyby komu o zyciu i bawieniu się Franciszka Parczera wiadomo co było, nieodwrocnie o tym przełożonemu cyrkularnemu urzędowi doniesć należy. W Krakowie dnia 30 Grudnia 1799.

Karol baron de Gallenfels.

C. K. pełnomocney kommissyi zadworney Galicyi zachodniey.

Ponieważ podług odezwy Krol. Rządu namiestniczego na Węgrach pod d. 12tym listopada magistrat Pesztu Annie, Laurentaru, Janowi i Szczepanowi Alberti dla objaśnienia kiedy i gdzie? nielaki Paweł Stokłozka umarł, roku i dnia od 25 września b. r. licząc pozwolił: na którym terminie przed rzezonym magistratem stanawszy miejsce bawienia się oznaymie ma; przeto ogłasza się niniejszym to zarządzenie. W Krakowie d. 31 Grudnia 1799.

Baron Gallenfels *gub. sekretarz.*

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznymia tym edyktem Józefowi Babskiemu: że Annu z Walikowskich Babską u sądow tuteyszych o zniesienie związku małżeńskiego, to jest orznowd notę podała, i że adw. kat tuteyszy za obrońcę związku małżeńskiego jest postanowiony, że oraz do odprawienia w tey mierze kommissyi, stosownie do prawa cywilnego części I. Dzień 3ci kwietnia roku następującego na godzinę 9 z rana naznacza się. ktorego dnia i godziny pozwany osobiscie ma stanąć, a to tym pewniey, gdyż w przeciwnym razie nawet wniebytnosci jego kommissya odprawiona, i podług przepisu prawa wyrok dany bydźcie.

W Krakowie dnia 23 Grudnia 1799.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachodniey

Magistrat Miasta Kazimierza oznajmuje tym Edyktem Xiędzu Kajetanowi Pruszyńskiemu plebaczowi w Beyszczach i jego kuratorowi Wielmożnemu Antoniemu Pruszyńskiemu, że szlachetny Jakób Woycikiewicz radzca Kazimierski do sądu swego Magistratu żatobę w sprawie sporu powołania przeciwko nim podał i opomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga dopraszał się.

Gdy zaś sąd ten, nie mając wiadomości gdzie obżałowani zostają, lub czy wcale w C. K. państwach, dziedzicznych znajduj się, tymże Xiędzu Kajetanowi Pruszyńskiemu, i jego kuratorowi Wielmożnemu Antoniemu Pruszyńskiemu adwokata prowincjonalnego Ur. Karola Kreyczyka z ich szkoda i ich kosztem, zastępcą postanowił, z którymi proces ten podług przepisu ustawy sądowej rozpocznie się, i ukończony będzie; oni przeto edyktem niniejszym tym końcem upominają się: ażeby w cz. sie przywołnym, to jest dnia 26 miesiąca marca roku bieżącego 1800 o godzinie 9 z rana w sądzie tutejszym sami stanęli, albo jeżeli jakie mają prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestali, albo nakoniec innego sobie parodna brali, tego sądowi tutejszemu wymienili, i podług przepisu tych środków prawa używali, które na poparcie swey sprawy za nayskuteczniejsze osądzą; gdyż w przeciwnym razie wszelka niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą; samiby sobie, podług o iaku C. K. praw, przypisać byliby winni.

Jan Dobrzański Prezes,  
Szczepan Duniec.  
Maciej Maczeński.

Z Rady Magistratu Miasta Kazimierza.  
Wincenty Paćkowski Pisarz.

Dnia 27. marca r. b. w Bocheńskiej C. K. cyrkularney kancelaryi o godzinie dziesiątej z rana Krolewskie woytostwa Jerzmanow i Kornatka w Bocheńskim cyrkularney i do dyrekcyi Niepołomskiej należące, w arendowną trzeczletnią posesyja to jest od 24 czerwca 1800 roku az do 23 czerwca 1803 roku przez publiczną licytacyą najwyszy offerującemu wypuszczone zostaną.

Fiskalna czyli pierwsza wywołania cena po odtrąceniu wszystkich podatków wynosi, z Woytostwa Kornatka . . . . . 170 zł. ryń.  
Jerzmanow . . . . . 118 . . . . . 16 br.

Każdy z Imię PP. licytantow powinien być zastawem (vadum) dziesięć procentowym, od ceny fiskalney tego Woytostwa ktore licytować zamysła zaopatrzonym, bez złożenia ktorego w gotowiznie, nikt do licytacyi przypuszczonym być nie może. Jakoteż wszyscy aeraryalni dłużnicy czyli Restamecyaryuszowie od tej licytacyi wyłączeni sę.

Aeranty kondycye mogą być przed licytacyą ktoregokolwiek dnia w kancelaryi C. K. dyrekcyi Niepołomskiej przyzrane.

Z Urzędu C. K. Dobr Kameralney dyrekcyi Niepołomskiej  
W Niepołomicach dnia 15 Stycznia 1800.  
Karol Prokesz, adiunkt dyrekcyi Niepołomskiej.

Dnia tego miesiąca marca roku 1800 w kancelaryi J. C. K. Mięści prefecyury Ziolski ażeby następujące dochody na liden rok od 24go czerwca 1800 az do 23 czerwca 1801 przez licytacyą do arrendy puszczone będą.

- 1 Propinasya w mięście Osieku i tam należących wsi.
- 2 Także propinasya do Osieka należących wsi.  
Więzownica.  
Długotek  
Pliśta i sucha Wola.  
Bukowa.

Więzownica.  
Cajkow i Strzegom.  
3 Młyny trzy w Więzownicy.

Ochotę mający arendować (oproc żydow którzy do licytacyi przyzwyczajeni nie będą) mają się na wyznaczonym dniu, o godzinie 9 z rana w kancelaryi Ziolskiej, w której kondycye i prætium fisci codziennie się dowiedzieć można, znajdować.

W Zioly dnia 15 Grudnia 1799.  
Jan Navratil, prefekt.